

EWA WRÓBLEWSKA-TROCHIMIUK
Instytut Slawistyki Polskiej Akademii Nauk
e-mail: ewa.wroblewska@ispan.waw.pl

#domovina, czyli hashtagowanie ojczyzny¹

Abstract

#domovina or How to Change Homeland into a Hashtag

Hashtags, originally introduced in Internet Relay Chat, then popularized in Twitter, have become the most used way to tag short messages in social networks. They are also used on Instagram since this facilitates searching, classification and clustering over visual materials. The text focuses on the hashtag *domovina* (homeland) and shows how Croatian users of Instagram understand and visualize the idea of homeland. I distinguished main strategies of understanding of homeland: by connecting it with national symbols, confession, landscape, cuisine and – unexpectedly – selfie. I find that Instagram group using the hashtag *domovina* is a new type of political community. In the last part of the text I state that images containing tag *domovina* create the thematic collection and that they form a new type of image that I called modern polyptych.

Keywords: hashtag, *domovina*, homeland, Croatia, Instagram, polyptych.

Słowa kluczowe: hashtag, *domovina*, ojczyzna, Chorwacja, Instagram, poliptyk.

#hashtag

Kiedy w latach 80. zeszłego wieku założyciele Internet Relay Chat (IRC) projektowali architekturę tej jednej z najstarszych usług sieciowych umożliwiającej prowadzenie rozmów (*chat*) w kręgach tematycznych i towarzyskich, zapewne nie zdawali sobie sprawy, że zrewolucjonizują język Internetu. Zastosowany przez nich do definiowania tematów dyskusji znacznik (z ang. *tag*) nazwany o wiele później hashtag (spolszczona wersja – hasztag), czyli słowo poprzedzone symbolem # (z ang. *hash*), zrobił zawrotną karierę w mediach społeczności-

¹ Artykuł powstał w ramach projektu badawczego pt. „Idee wędrowne na słowiańskich Bałkanach (XVIII–XX w.)” sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, nr projektu 2014/13/B/HS2/01057.

wych. Udział w jego spopularyzowaniu miał przede wszystkim serwis Twitter², w którym w 2007 roku po raz pierwszy użyto hashtagu (wtedy jeszcze określanego pojęciem *pound*), mającego na celu lepszą organizację puszcanych w eter treści i łatwiejsze wyszukiwanie opatrzonych znacznikiem tematów. Idea hashtagu nie jest obca naukowcom, przypomina bowiem słowa kluczowe, które autorzy dodają do swoich artykułów. Pełni również podobną funkcję, zwłaszcza wtedy, kiedy praca znajduje się w bazie tekstów, a za pomocą słowa kluczowego można jednym kliknięciem odszukać w sieci inne publikacje, dla których pojęcie to zostało określone jako kluczowe. Słowa kluczowe, czyli tagi, są zatem rodzajem metadanych – danych o danych – ustrukturalizowanych informacji służących do opisu różnego rodzajów zasobów.

O ile w przypadku tekstów słowo kluczowe jest najczęściej pojęciem, które pojawiło się w samym artykule, o tyle w przypadku znaczników, tagów czy hashtagów przypisanych obrazom, sprawa jest trochę bardziej złożona, ponieważ słowa te niezwykle rzadko znajdują się na obrazie. Autor zdjęcia lub osoba odpowiedzialna za włączenie fotografii do sieci, przypisując znaczniki, dokonuje opisu preikonograficznego pierwszej warstwy obrazu, odkrywając tym samym znaczenia pierwotne (naturalne) i identyfikując obiekty w nim zawarte, a następnie dokonuje analizy ikonograficznej odnoszącej się do znaczenia wtórnego (umownego), w wyniku której identyfikuje obiekty jako tematy i pojęcia. W zależności od architektury systemu, w którym proces ten ma miejsce, przypisywanie tagów polega albo na wybieraniu ich z dostępnego, ograniczonego katalogu znaczników, albo na samodzielnym ich ustanawianiu.

Doskonałym środowiskiem do badania zjawiska tagowania jest założony w 2010 roku serwis społecznościowy Instagram, który został zaprojektowany jako aplikacja na urządzenia mobilne. Jego nazwa wywodzi się z połączenia słów: *instant camera*, czyli rodzaj aparatu fotograficznego umożliwiającego niemal natychmiastowe wywołanie zdjęcia (w języku polskim – Polaroid), i *telegram*³. Serwis oferuje usługę przechowywania zdjęć połączoną z aplikacją o tej samej nazwie, która pozwala na obróbkę materiału wizualnego (zdjęć i krótkich filmów), edycję za pomocą filtrów, a także udostępnianie ich w innych powiązanych serwisach społecznościowych (np. Facebook). Dodać należy, że chociaż Instagram jest dostępny również na komputerach, dopiero od niedawna możliwe jest dodawanie zdjęć z urządzeń innych niż telefony komórkowe. W pierwotnym założeniu była to zatem aplikacja służąca do szybkiego umieszczania zdjęć w Internecie, bezpośrednio z telefonu komórkowego, o czym świadczy wbudowana

² Serwis internetowy, za pomocą którego użytkownicy mogą wysyłać i odczytywać wysłane przez innych użytkowników *tweety* (z ang. *tweet* – ćwierkać) – wiadomości tekstowe zawierające do 140 znaków. Kolejnym serwisem, który upowszechnił tagi, był Pinterest, służący do magazynowania i porządkowania materiałów wizualnych znalezionych w sieci (z ang. *pin* – przypiąć, *interest* – zainteresowanie).

³ O źródłach pomysłu na Instagram jego twórcy piszą następująco: „When we were kids we loved playing around with cameras. We loved how different types of old cameras marketed themselves as “instant” – something we take for granted today. We also felt that the snapshots people were taking were kind of like telegrams in that they got sent over the wire to others – so we figured why not combine the two?”. Zob. www.instagram.com/about/faq/ (dostęp: 18.02.2017).

w usługę funkcja aparatu fotograficznego⁴. Instagram pełni dzięki temu funkcję narzędzia do szybkiego nadawania i odbioru wizualnego telegramu. Amerykański badacz kultury wizualnej Nicholas Mirzoeff słusznie zauważył, że „sieci przearanżowały i poszerzyły przestrzeń oglądania, zarazem zmniejszając ekrany, na których ogląda się obrazy, i obniżając ich jakość”⁵. Aplikacja Instagram daje bowiem użytkownikom dostęp do stale powiększającego się zbioru materiałów wizualnych pochodzących ze wszystkich zakątków świata na niewielkim ekranie, spychając jednocześnie na drugi plan kwestie jakości zamieszczanego materiału.

Jedną z czynności przy dodawaniu obrazu do zasobów Instagrama jest hashtagowanie, czyli dodawanie znaczników. Nie ma ono charakteru obligatoryjnego, ale zapewnia załączonemu materiałowi usieciowienie, czyli włączenie do ogromnego ekosystemu obrazów i ludzi, łatwiejsze jego odszukanie w ramach aplikacji, a także zapewnienie mu większej oglądalności przez innych użytkowników aplikacji⁶.

#domovina

W niniejszym artykule chciałabym przyjrzeć się obrazom funkcjonującym w obrębie serwisu Instagram, którym przypisano hashtag #domovina (z chorw. ojczyzna). Interesuje mnie przede wszystkim, jakie obrazy i treści kryją się pod tym hashtagiem, a także po jakie strategie uwidaczniania ojczyzny sięga internetowa społeczność instagramerów.

Słownik języka chorwackiego definiuje pojęcie *domovina* w sposób następujący: „kraj urodzenia; kraj pochodzenia; kraj, do którego człowiek należy ze względu na swoje prawa i uczucia”. Rzadziej zaś pojęcie to definiuje się jako: „kraj, w którym coś występuje, gdzie się rozwija, gdzie jest rodzime”⁷. Definicja ta łączy w sobie zaproponowaną przez Stanisława Ossowskiego dualistyczną koncepcję idei ojczyzny. Obejmuje ojczyznę prywatną, rozumianą jako miejsce, z którym jesteśmy związani ze względu na urodzenie, gdzie czujemy się swojsko, gdzie są nasze korzenie, a także ojczyznę ideologiczną, czyli państwo, w którym się mieszka, którego prawa, ale również tradycję i symbolikę respektujemy. Jak spróbuję pokazać, relacje między człowiekiem a przestrzenią, z której się wywodzi lub z którą się utożsamia, uwidaczniają się w sposób zróżnicowany. Choć wydawałoby się, że stosowane chętnie hashtagi w innych językach: #heimat, #homeland, #patria, a także hashtagi towarzyszące, stanowiące rodzaj dookreśleń, np.

⁴ Dodawanie obrazów w serwisie Instagram odbywać się może na dwa sposoby. Pierwszy – po włączeniu aplikacji można wykonać zdjęcie i dodać je do sieci (między tymi czynnościami możliwe jest dokonanie obróbki materiału). Drugi sposób to dodanie zdjęcia zrobionego wcześniej (również z możliwością obróbki technicznej).

⁵ N. Mirzoeff, *Jak zobaczyć świat*, przeł. Ł. Zaremba, Kraków–Warszawa 2016, s. 27.

⁶ Instagram jest medium społecznościowym nastawionym na interakcję. Najprostsze jej formy to polubienie zdjęcia (kliknięcie serca), obserwowanie innych użytkowników, bycie obserwowanym przez innych użytkowników, skomentowanie zdjęcia lub filmu, a także „repostowanie”, czyli umieszczanie na swoim profilu czyjegoś zdjęcia (ze znacznikiem *repost*).

⁷ Zob. <http://hjp.znanje.hr/index.php?show=search> (dostęp: 18.02.2017).

#rodnomjesto czy #patrianostra, pozwalają na jednoznaczną klasyfikację, koncepcja małej ojczyzny i ojczyzny ideologicznej są ze sobą mocno związane.

#symbolenarodowe

Jednym z najlepiej reprezentowanych typów obrazów opatrzonych hashtagem #domovina są przedstawienia chorwackich symboli państwowych: flagi i herbu. Symbole te prezentowane są zarówno jako temat główny zdjęcia, jak i jeden z jego elementów. Jeśli mamy do czynienia nie z materiałem fotograficznym, ale z grafiką, flaga najczęściej stanowi tło dla jakiegoś hasła (np. „Bog i Hrvati” lub „Bog, obitelj, domovina”) albo skomponowana jest z innymi symbolami chorwackiej tożsamości (krzyżem, różańcem, konturami państwa, symbolem jakiegoś miasta). Inną grupą zdjęć, na których widoczne są flaga i chorwacka szachownica, są te przedstawiające różnego rodzaju części odzieży – najczęściej koszulki sportowe, ale także czapki, bluzy, szaliki, noszone nie tylko przy okazji kibicowania chorwackiej reprezentacji narodowej. Flaga bywa też trzymana przez ludzi. W instagramowym albumie widoczny jest cały wachlarz możliwych praktyk: ludzie pozujący z flagą na tle natury (która również symbolizuje ojczyznę, o czym dalej), pozujący przy masztach, na których powiewa chorwacka „trobojnica”, ludzie prezentujący flagę w domu, w bliżej nieokreślonej przestrzeni, owijający się flagą, rozpościerający ją za plecami, całujący ją. Stosunek do tego symbolu jest zawsze pełen szacunku, niemal nabożny. Flaga pojawia się także na materiałach dokumentujących chorwackie wesela: najczęściej na samochodzie udekorowanym trójbarwnym materiałem, w rękach człowieka niosącego czy wiozącego flagę przed autem⁸, w którym znajduje się młoda para, ale również jako element dekoracji sali weselnej. Tych, którzy już mieli okazję być w Chorwacji, nie dziwi takie szerokie spektrum użycia symboli narodowych, ponieważ pojawiają się one tam niemal na każdym kroku, znajdują się na większości pamiątek turystycznych, flagi chorwackie znaczą siedziby instytucji państwowych, ale także prywatne posesje, bary czy kluby.

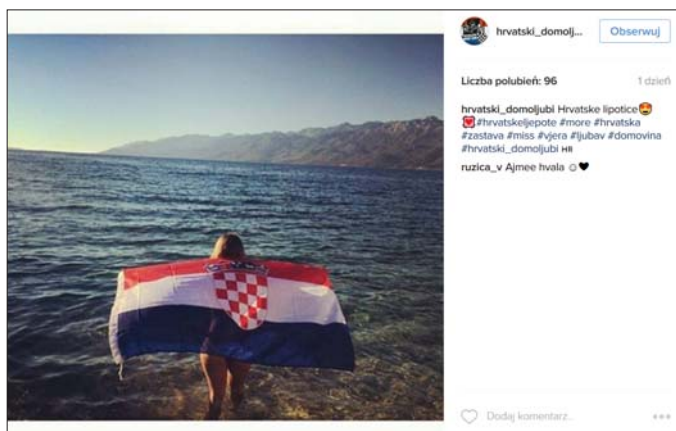
Brytyjski badacz Michael Billig nazywa to zjawisko „flagowaniem ojczyzny” i przekonuje, że nie jest to czynność związana z czasem świątecznym, wręcz przeciwnie – odbywa się w życiu codziennym. Te rutynowe działania, czy wręcz nawyki, pełnią funkcję „narodowych przypominaczy”⁹. Można zaryzykować stwierdzenie, że w przypadku Chorwacji flagowanie ojczyzny jest także związane z chęcią podkreślenia przynależności danego terenu. Potwierdza to jeden z opisów zdjęcia, na którym powiewa chorwacka flaga: „Tu, na naszej ziemi po-

⁸ Podczas tradycyjnego chorwackiego wesela wybrany mężczyzna pełni funkcję nazywaną „barjaktar” (sztandarowy). Do jego zadań należy niesienie/wiezienie flagi, zwracanie uwagi na przemierzający się orszak weselny, a podczas wesela zabawianie gości i zachęcanie ich do spożywania alkoholu. Przez cały ten czas *barjaktar* powinien trzymać flagę. Zwyczaj ten jest znany również w Serbii.

⁹ M. Billig, *Banalny nacjonalizm*, przeł. M. Sekerdej, Kraków 2007, s. 175.

wiewa nasza flaga, czerwono-biało-niebieska, już się nie ukrywa”¹⁰. Flaga w tym wypadku przychodzi na myśl święty słup, który stawiany jest przy osiedleniu się na pewnym terytorium i oznacza konsekrację i kosmizację przestrzeni¹¹.

Powszechną praktyką jest też noszenie flagi na ramionach, zarówno opadającej luźno, jak i rozpostartej na szerokość ramion, co ilustruje poniższa fotografia (il.1).



Il. 1. Człowiek-flaga

Źródło: Instagram, hrvatski_domoljubi, https://www.instagram.com/p/BPU8VklGtsF/?taken-by=hrvatski_domoljubi (dostęp: 18.02.2017).

Gest ten wywodzi się prawdopodobnie ze środowisk kibicowskich, które mają w zwyczaju w podobny sposób prezentować flagi państwowe lub klubowe podczas rozgrywek sportowych. Ponieważ ze względów bezpieczeństwa kibice nie mogą wносить na stadiony drzewca, do którego powinien być przytwierdzony materiał, wnoszą same flagi, które prezentują w podobny jak na ilustracji sposób (il. 1). Noszenie emblematów narodowych na ramionach przychodzi na myśl tradycje rycerskie, w których praktyka ta może mieć swoje źródła: w podobny sposób noszone były przez rycerzy peleryny, na których znajdował się herb świadczący o ich przynależności. Z kolei praktyka owijania ciała flagą stanowi rodzaj manifestu jedności ojczyzny i człowieka. Człowiek-flaga staje się z flagą jednością, przyjmuje ją jako swoją drugą skórę, absorbując w ten sposób wartości, które są przez niego utożsamiane z ojczyzną. Podobny mechanizm rządzi czynnością tatuowania sobie treści nawiązujących do historii kraju (zdjęcia opatrzone hashtagami: #domovina, #uvenama), wskazującą na istnienie silnego przeświadczenia o możliwości „wdrukowania” sobie określonych wartości.

¹⁰ W oryginale: „Tu na našoj zemlji naš se barjak vije, crven bijeli plavi, više se ne krije“. Słowa te pochodzą z popularnej w latach 90. piosenki *Od stoljeća sedmog*.

¹¹ M. Eliade, *Święty obszar i sakralizacja świata* [w:] *Antropologia kultury*, wstęp i red. A. Mencwel, Warszawa 2005, s. 148.

Innym rekwizytem obecnym na zdjęciach, do których przypisano tag #ojczyzna, jest chorwacki paszport. Na fotografiach zwykle widnieje jego okładka przedstawiająca chorwacki herb. Posiadanie dokumentu jest – zdaniem właściciela – warte zaanonsowania na portalu społecznościowym. Konta, na których publikowane są takie obrazy, należą w głównej mierze do Chorwatów z Bośni i Hercegowiny. W ich przypadku posiadanie takiego paszportu symbolizuje niepodważalną przynależność do wspólnoty chorwackiej.



Il. 2. Paszport jako atrybut przynależności do ojczyzny

Źródło: Instagram, Mario Vukojević, <https://www.instagram.com/mariovukojevic/> (dostęp: 10.01.2017).

Paszport chorwacki nie jest jednak tylko symbolem uczestnictwa we wspólnocie. Po wejściu Chorwacji do Unii Europejskiej dokument ten stał się rodzajem przepustki do Europy Zachodniej, ta zaś – choć już w coraz mniejszym stopniu – jawi się jako obietnica lepszego życia. Na jednym ze zdjęć (il. 2) widzimy zatem chorwacki paszport, złoty zegarek i kluczyki do luksusowego auta. Prawo, które nabywane jest dzięki przynależności do ojczyzny-państwa, powoduje, że przestaje ona być rodzajem romantycznej relacji, ale przekuwa się w wymierną, materialną korzyść.

#krajobraz

Kolejnym typem obrazów, które opatrzone są hashtagem #ojczyzna, są zdjęcia przedstawiające naturę i krajobrazy. Według badacza zjawiska nacjonalizmu, Anthony'ego Smitha, „społeczności nie da się oddzielić od określonych miejsc zamieszkania”¹². Przestrzeń geograficzna jest warunkiem *sine qua non* budowania narodu, a w obrębie tego procesu można wyróżnić historyzację natury

¹² A.D. Smith, *Etniczne źródła narodów*, przeł. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009, s. 276.

i naturalizację wspólnoty¹³. Zdjęcia przedstawiające Adriatyk, nadmorskie miasta – chlubę Chorwacji – i ich mieszkańców są więc przykładem uwidaczniania wspólnoty jako wytworu danej ziemi (oraz morza). Mieszkańcy Dalmacji nie tylko są dumni ze swojego języka i odmiennych od pozostałej części kraju tradycji, ale także czują się spadkobiercami i strażnikami morza traktowanego jako skarb narodowy. Deklarują więc, że za swoją małą ojczyznę oddaliby wszystko: „Całe złoto tego świata oddałbym za mój biały kamień”¹⁴ – brzmi opis jednego ze zdjęć, na którym widać typową letnią scenę kąpieli morskiej o zachodzie słońca (hashtagi: #dalmatinka, #domovina, #split, #imotski, #ljepanasa).

Drugi wskazany przez Smitha mechanizm – terytorializacja pamięci etnicznej – uobecza się na zdjęciach, które przedstawiają miejsca wydarzeń historycznych, głównie związanych z wojną w byłej Jugosławii. Prezentowane na fotografiach miejsca pretendują do rangi świętych ze względu na to, że były świadkami walki o Chorwację (np. Vukovar, Knin, Dubrownik, cmentarze ofiar wojny). Przelana za ojczyznę krew staje się rodzajem niedającego się wywabić inkaustu, który ziemia absorbuje. Miejsca te organizują zatem fizyczną i symboliczną mapę ojczyzny, zakreślają granice jej terytorium i pamięci.

Ojczyzna w tym ujęciu jawi się jako kraj-obraz, czy też obraz kraju, a jej naturalne piękno i wpisana w nie treść historyczna gwarantują jej wieczne trwanie. Ten sposób rozumienia ojczyzny utrwalił się w kulturze chorwackiej przede wszystkim dzięki utworowi *Ljepa naša domovina* Antuna Mihanovicia, który stał się hymnem Chorwacji. Pisał o tym wybitny chorwacki poeta i felietonista Antun Gustav Matoš w tekście o tym samym tytule. Jego zdaniem chorwacki hymn różni się od hymnów innych państw tym, że podczas gdy tamte opiewają wiarę czy nawołują do bohaterskich czynów, chorwacki patriotyzm ma charakter głównie „naturystyczny”, koncentruje się bowiem przede wszystkim na urodzie ojczyzny¹⁵.

W grupie obrazów, których tematem głównym jest krajobraz naturalny i kulturowy Chorwacji, znajdują się też przedstawienia wpisanych w krajobraz symboli narodowych. Magdalena Bogusławska pisze o nich, że są monumentalnymi inskrypcjami, uprzestrzeniającymi treści ideologiczne i wyznaczającymi topografię symboliczną państwa¹⁶. Badaczka opisuje to zjawisko w odniesieniu do jugosłowiańskich inskrypcji, głównie poświęconych marszałkowi Ticie, ale rozpoznanie to wydaje się równie dobrze opisywać chorwackie inskrypcje wpisane w krajobraz naturalny. Widoczny jest tu bowiem analogiczny mechanizm mający swoje źródło w ludowej wyobraźni, który odbiorca ma odczytać jako działanie ponadludzkiej siły, kosmiczną interwencję w ziemską rzeczywistość¹⁷ (il. 3).

¹³ A.D. Smith, *Kulturowe podstawy narodów*, przeł. W. Usakiewicz, Kraków 2009, s. 57.

¹⁴ Słowa te pochodzą z popularnej w Dalmacji piosenki pt. *Dalmatinac sam* autorstwa Mladena Grdovicia.

¹⁵ A.G. Matoš, *Sabrana djela Antuna Gustava Matoša*, t. 4, red. D. Tadijanović, Zagreb 1973, s. 294–295.

¹⁶ M. Bogusławska, *Obraz władzy we władzy obrazu. Artystyczne konceptualizacje wizerunku Josipa Broza Tity*, Warszawa–Kraków 2015, s. 52.

¹⁷ *Ibid.*, s. 53.



II. 3. Topografia symboliczna ojczyzny

Źródło: Instagram, Hrvati_u_bih, <https://www.instagram.com/p/BOr5y0bhgKU/?tagged=domovina> (dostęp: 18.02.2017).

Inskrypcje takie, podobnie zresztą jak monumentalne historyczne graffiti, których przedstawienia są licznie reprezentowane w instagramowej sieci, są wynikiem transformacji relacji z rodzimą przestrzenią w sterowane emocjami fantazmaty.

Wśród zdjęć przedstawiających elementy chorwackiej architektury uwagę zwracają zdjęcia nieba z przypisanym hashtagem #domovina. Właściwie trudno rozpoznać, czy to niebo nad Chorwacją, czy zdjęcie zostało zrobione na zupełnie innej szerokości geograficznej. Okazuje się jednak, że tak jak silny może być związek z ziemią, tak intensywne może być przekonanie, że nad każdą ojczyzną niebo jest jedyne w swoim rodzaju. Obraz ten utrwalają nie tylko utwory poetyckie, ale również utwory muzyki popularnej, jak choćby do dziś popularna, śpiewana w latach 90., piosenka nagrana przez zespół Croatian Band Aid *Moja domovina*, w której słyszymy słowa: „Wróć, muszę przyjechać, tu jest mój dom, moje słońce, moje niebo”. Na innych zdjęciach widoczne są natomiast miejsca prywatne, podwórka, domy, widoki z okien. Użytkownicy kategoryzują je jako reprezentacje ojczyzny (prywatnej). Widoki te otrzymują funkcję magiczną, która przypisywana im jest na mocy duchowej więzi z ludźmi zamieszkującymi ten teren bądź poprzez identyfikację z domem rodzinnym.

#kulinaria

Pośród wizualnych przedstawień idei ojczyzny znajduje się także liczna grupa fotografii różnego rodzaju kulinariów. Znajdziemy tu zdjęcia tradycyjnych alkoholi (rakija), produkowanego w Chorwacji piwa, potraw przyrządzanych w chorwackich domach. Pojawiają się obrazy słodczy w narodowych kolorach, zapakowanych w pudełko z mapą państwa, a także ilustracje domowych wypieków. Fotografie jedzenia to jeden z typów obrazów występujących w sieci, który

został rozpropagowany dzięki Instagramowi, zwłaszcza dzięki bijącemu rekordy popularności hashtagowi #foodporn (w chwili pisania artykułu w obrębie serwisu było 109 345 249 obrazów oznaczonych tym hashtagiem). W tak licznych zbiorze musiały się więc znaleźć także obrazy, którym przypisano znacznik #ojczyzna, zwłaszcza że kuchnia jest jednym z tych fenomenów, które w sposób bezpośredni kojarzą się z ojczyzną w jej prywatnym wymiarze. Waldemar Żarski pisze, że kuchnia wytwarza bliską relację z przestrzenią, wiąże się z towarzyskością, biesiadnością, specyficznymi formami domowości¹⁸. Na fotografiach widać zatem potrawy, które autorzy zdjęć kojarzą z domem, z dzieciństwem. Warto przypomnieć ponownie konstatację Michaela Billiga, że tożsamość i praktyki ją konstytuujące są mocno zakorzenione w codzienności, w powtarzalnych, rutynowych wręcz czynnościach, za pomocą których człowiek opanowuje i oswaja świat. Dzięki temu kod kulinarny, który należy przecież do sfery codzienności, ma potencjał bycia najtrwalszym wyznacznikiem wzoru tożsamości. Skojarzenie go z ideologią prowadzi zaś do powstania kuriozów takich jak na zdjęciu jednego z posiadaczy konta na Instagramie, na którym widzimy upieczone z okazji Nowego Roku ciasto. Niebudzący podejrzeń wierzch ciasta układa się w kratkę – dekorację znaną nawet średnio doświadczonym amatorom słodkości. Hashtag #prvoPoljeBijelo ujawnia jednak, że jest to chorwacka szachownica, na dodatek ta zaczynająca się od białego pola, a zatem nawiązująca do tradycji funkcjonującego w czasie drugiej wojny światowej Niezależnego Państwa Chorwackiego. W ten sposób jedzenie, które w domowym zaciszu staje się wytworem kultury, jednym ruchem ręki (i dodaniem do zdjęcia kilku tagów) staje się sprawą polityczną.

#symbolereligijne

Wiele obrazów zamieszczonych w tym specyficznym albumie o nazwie #domovina przedstawia symbole religijne. Powtarzającym się często elementem jest różaniec. Etnografka Reana Senjković zwraca uwagę, że różaniec stał się w Chorwacji bardzo modnym gadżetem zaraz po wyborach w 1990 roku, kiedy to można go było kupić na niemal każdym straganie. Badaczka twierdzi, że był on nie tylko symbolem przynależności narodowej, rekwizytem odróżniającym od wroga, ale również pełnił funkcję *apotropeionu* – talizmanu chroniącego przed złem¹⁹. Różańce, których zdjęcia widać na Instagramie, zwracają uwagę swoim nowoczesnym designem, ponieważ przypominają raczej modną biżuterię, a dodatkowo stają się współcześnie spersonalizowanym gadżetem: w koraliki wpisuje się litery układające się w imię właściciela albo – zapewne wykonane na zamówienie – zawołanie „dla domu/ojczyzny gotowi” („za dom spremni”), co, podobnie jak

¹⁸ W. Żarski, *Tożsamość kulinarna na Śląsku* [w:] *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, red. M. Ursel, O. Taranek-Wolańska, Wrocław 2012, s. 169–185.

¹⁹ R. Senjković, *Lica društva. Likovi države*, Zagreb 2002, s. 226. W oryginale: „Krajnja je konzekvenca potrage za identitetom istrigla krunicu iz smežuranih ruku u crno uvijenih starica i proglasila je ratnim modnim trendom, onim koji je u njoj vidio tek razlikujući rekvizit”.

w przypadku wspomnianej wyżej dekoracji noworocznego wypieku, w sposób jednoznaczny nawiązuje do tradycji ustaszowskiej. Różańce fotografowane są na tle flagi lub w połączeniu z różnego rodzaju akcesoriami utrzymanymi w narodowych barwach (np. wydziergane z wełny biało-niebiesko-czerwone skarpetki), a także obok chorwackiego paszportu. W serwisie można znaleźć również grafikę przedstawiającą mapę Chorwacji, której granice wyznaczają koraliki różańcowe. Wymienione przykłady potwierdzają, że religia jest ważnym komponentem narracji o ojczyźnie. Dzieje się tak dlatego, że Chorwaci definiują się w opozycji do własnego Innego – w tym wypadku prawosławnej Serbii. W wizualnych przedstawieniach ojczyzny różańce, krzyż czy wizerunek Jana Pawła II symbolizują więc przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego, a tym samym Zachodu i świata cywilizowanego.

Część zdjęć zamieszczonych na Instagramie łączy różne symbole będące wyobrażeniem ojczyzny. Jednym z przykładów jest zdjęcie zawartości przyslanej z Chorwacji paczki (il. 4). W paczce znalazła się sportowa koszulka z logo HNS (Hrvatski nogometni savez), koszulka z nazwiskiem jednego z piłkarzy – reprezentantów Chorwacji, Ivana Perišića, a do tego produkowane w Chorwacji płatki śniadaniowe i dwa różańce (jeden tradycyjny, drugi w formie bransoletki).



Il. 4. Kod kulinarny, religijny i sportowy

Źródło: Instagram, kristijan.madjarevic, <https://www.instagram.com/p/BHEpQJegHUN/?taken-by=kristijan.madjarevic> (dostęp: 18.02.107).

Autor zdjęcia oznaczył tę treść znacznikiem #domovina nie tylko dlatego, że są to produkty, które kojarzą mu się z domem (małą ojczyzną), ale także dlatego, że widoczne są tu reprezentacje trzech ważnych kodów: kulinarnego, religijnego i sportowego, które wpływają na kształtowanie tożsamości.

Z opisu zdjęcia dowiadujemy się, że nadawczynią paczki jest mama, a profil zdradza, że odbiorcą jest mężczyzna mieszkający w Republice Południowej Afryki. Podaję tę informację, ponieważ pokazuje ona, że wyobrażenie o ojczyźnie jest przekazywane z pokolenia na pokolenie. Na straży tego obrazu stoją zwykle nasi przodkowie. Warto również zauważyć, że emigracja nie tylko sprzyja intensyfikacji nostalgii za ojczyzną i jej idealizacji, ale także przyczynia się do utożsamiania jej z tym, czego brak – a są to zwykle rzeczy lub produkty codziennego użytku – doskwiera poza jej granicami najbardziej.

#selfie

Oksfordzki Słownik Języka Angielskiego ogłosił *selfie* słowem roku 2013²⁰ i zdefiniował je jako „fotografię wykonaną samemu sobie, zwykle za pomocą smartfona lub kamery internetowej, i umieszczoną na stronie jednego z mediów społecznościowych”²¹. Selfie jest – podobnie jak obrazy kulinariów – typem obrazu, do którego rozpropagowania Instagram przyczynił się w najwyższym stopniu. Zdjęcia tego typu znajdujemy również w bogatym katalogu zdjęć wizualizujących ideę ojczyzny. Zwykle przedstawiają one jakąś postać (#Hrvat, #Hrvatica) albo trzymającą jeden z opisanych powyżej symboli, albo przyodzianą w strój z nadrukowanymi symbolami państwowymi. Rzadsze, ale nie mniej ciekawe są tak zwane *usie* (z ang. *us* – nas), czyli selfie wykonane przez grupę ludzi²². Na jednym z nich widzimy na przykład siedzącą przy stole kilkupokoleniową rodzinę. Scena ta rozgrywa się w okresie bożonarodzeniowym, co zdradza znajdująca się na drugim planie choinka. Jej bohaterowie nie mają na sobie odświętnych ubrań, a produkty na stole wskazują, że nie jest to uroczysta kolacja. Atmosfera jest raczej swobodna, stroje codzienne, a za plecami jednej z postaci włączony jest telewizor. Hashtag #ojczyzna kategoryzujący to zdjęcie (obok niego #vjera, #ljubav) ujawnia tu rozumienie ojczyzny jako miejsca prywatnego, rodzinnego domu, nieskrępowanego sposobu bycia. Właściciel konta, którego twarz widzimy na pierwszym planie – w końcu jest to selfie – jest młodym lekarzem, który pracuje w Niemczech. Ta informacja wiele tłumaczy: jego ojczyzna to przede wszystkim rodzinny dom, bliscy mu ludzie i spotkania z nimi.

Praktyka robienia selfie w kontekście pojęcia ojczyzna wydaje się ciekawa głównie dlatego, że odsłaniając ponowoczesne „ja”, posiadające wiele twarzy i czyniące z samego siebie najważniejszy projekt (notabene znajdujący się w centrum zdjęcia), odsłania także stosunek ponowoczesnego „ja” do ojczyzny. Jest to relacja, w której ważny jest nie tylko obiekt, czyli trudna do zdefiniowania ojczyzna, często nieposiadająca materialnego wymiaru, źródło tęsknoty, a nierzadko bałwochwalstwa. Akcent zostaje tu przesunięty na podmiot tego układu (wykonujący zdjęcie), który pozostaje świadomy faktu, że to on sam ustanawia relacje z ojczyzną, a tym samym konstytuuje ją samą. Media wizualne – także dzięki serwisom takim jak Instagram – zostały poddane procesowi demokratyzacji. Praktyki należące niegdyś do elitarnych stały się immanentną częścią kultury wizualnej (tworzenie portretów, autoportretów, tworzenie galerii). Poszerzenie kręgu odbiorców obrazów wpłynęło również na poszerzenie kręgu jego twórców. Proces ten widoczny jest także w ramach analizowanego materiału, który dowodzi istnienia silnego przekonania podmiotu o własnej sprawczości w obrębie ojczyzny, przeświadczeniu, że ojczyzna to przede wszystkim „ja”.

²⁰ Zob. <http://blog.oxforddictionaries.com/2013/11/word-of-the-year-2013-winner/> (dostęp: 18.02.2017).

²¹ Zob. <https://en.oxforddictionaries.com/definition/selfie> (dostęp: 18.02.2017).

²² Zob. <http://www.urbandictionary.com/define.php?term=usie> (dostęp: 18.02.2017).

#my #igers

Niewątpliwie dużą część zdjęć załączonych na Instagramie stanowią obrazy prezentujące symbolikę ustaszowską. Konta użytkowników zamieszczających tego typu treści to profile indywidualne, ale także profile typu fanpage, czyli takie, które zbierają i ponownie udostępniają zdjęcia wykonane przez innych użytkowników. Nazwy tych kont zdradzają orientację ideologiczną właścicieli: *hrvatski_domoljubi*, *zadom.spremn*, *vjera_ljubav_domovina*. Mimo że ich właściciele wykonują pracę podobną do tego, co w sposób systemowy robi hashtag, a zatem zbierają i organizują obrazy, ich działanie ma jeszcze jeden dodatkowy cel: wytwarzanie wspólnoty. Internet, najbardziej demokratyczne medium, jakie stworzył człowiek, niepoddające się łatwo cenzurze i kontroli, stanowi idealne środowisko dla pielęgnowania nowego rodzaju *communitas*, które wytwarza społeczeństwo sieci. Pytanie o to, jaki charakter ma wspólnota powstająca za pomocą globalnego rozsiewania obrazów, zadała już Susan Back-Morss²³. Nicholas Mirzoeff, nawiązując do opisanych przez Benedicta Andersona „wspólnot wyobrażonych”, stwierdził, że współcześnie zawiązujące się w sieci wspólnoty, mimo że nie zawsze są narodami, często mają charakter nacjonalistyczny²⁴. Internet daje im możliwość prezentowania swoich poglądów i wyznawanych wartości znacznie szerzej niż tylko lokalnie, a obrazy przez nie tworzone krążą w obiegu globalnym. W obliczu aksjologicznej płynności i względności wszystkiego sieć staje się przestrzenią, w której poszukuje się remedium na ten stan. Można w niej nie tylko dołączyć do już istniejących wspólnot, ale także założyć własną, w ramach której zaproponowany zostanie nowy sposób porządkowania, przedstawiania, definiowania, włączania (i wykluczania), kreowania wizualnej reprezentacji najważniejszych pojęć i idei. Sieć umożliwiła tym nowym wspólnotom wymykanie się spod kontroli władzy, dlatego treści mogą być tak zróżnicowane²⁵. Poza tym wspólnoty te nie wymagają dużo fizycznego zaangażowania, można się do nich szybko i bez wysiłku przyłączyć, skomentować coś, polubić zdjęcie, w swoim profilu wpisać stosowne hasło. Internet stał się też idealnym miejscem do szerzenia treści politycznie niepoprawnych, kontrowersyjnych, niepożądanych w przestrzeni publicznej, jak w przypadku współczesnych kontynuatorów ruchu ustaszowskiego. To jedna z cech społeczeństwa nazwanego przez Manuela Castellsa sieciowym – dowolna interpretacja przekazów medialnych, a także fakt, że media

²³ S. Back-Morss, *Visual Studies and Global Imagination*, „Papers of Surrealism” 2004, nr 2, s. 28.

²⁴ N. Mirzoeff, op. cit., s. 37.

²⁵ Obrazy te wymykają się władzy także z innego powodu. Mamy tu do czynienia z nowym typem obrazu – obrazem cyfrowym, obrazem, który funkcjonuje poza zdefiniowaną przestrzenią, jak muzeum czy kino, ale w społeczeństwie sieci. Autorem takiego obrazu może być każdy, każdy może go umieścić w sieci, co więcej – nie musi podawać się jako autor, a nawet autorem tego obrazu nie musi być, żeby go umieścić. Poza tym obraz taki jest poddawany różnym zabiegom przekształcającym jego treść, można go docinać, przycinać, formatować, zmieniać kolory, montować, ale także można preparować obraz z wielu elementów składowych. A zatem jest to zmiana nie tylko ilościowa, ale także jakościowa.

te włączają w obręb swojej domeny większość ekspresji kulturowych, w całym ich zróżnicowaniu²⁶.

Internet był, jest i prawdopodobnie będzie przestrzenią publiczną, ale sprawia wrażenie prywatnej, więc częściej dochodzi w nim do wyrażania radykalnych poglądów. Stał się przestrzenią zawiązywania wspólnot ludzi, którzy czują, że ich głosu nikt nie słyszy, którzy czują się zmarginalizowani i pokrzywdzeni. W sieci nie ma mniejszości, zawsze znajdzie się przestrzeń, w której można wyrazić opinię, znaleźć podobnych sobie, w sieci każdy ma głos. Poza tym Internet stał się tubą i miejscem spotkań tych, którzy są od siebie fizycznie oddaleni, dlatego wśród autorów analizowanych obrazów tak wielu jest Chorwatów, którzy wyemigrowali z ojczyzny.

#kolekcja

Kliknięcie na hashtag #domovina powoduje, że znajdujemy się na stronie zbierającej wszystkie zamieszczone na Instagramie obrazy opatrzone tym znacznikiem. Ten jeden ruch przenosi nas do galerii, w której znajduje się kolekcja obrazów. Właścicielem kolekcji jest serwis Instagram, ale jej autorami są wszyscy, którzy oznaczyli zdjęcie hashtagiem. Kolekcja ta ma zatem charakter kolektywny, jest tworzona wspólnymi siłami.

Serwis Instagram oferuje dwa sposoby prezentacji takiej kolekcji. Pierwsza to forma tzw. kafelków w albumie – obrazy prezentowane są po trzy w jednym rzędzie, w ułożeniu od najnowszych do najstarszych obrazów zamieszczonych pod tym hashtagiem. Druga możliwość to oglądanie kolekcji w formie listy w tym samym porządku chronologicznym, przy czym na ekranie wyświetla się tylko jeden obraz.

Spojrzenie z lotu ptaka na zebrane obrazy – możliwość taką daje pierwszy sposób prezentacji – pozwala dostrzec także inne ciekawe zjawiska. Pierwsze to trójdzielne kompozycje, składające się z trzech zdjęć układających się w jeden obraz. Przykładem takiego współczesnego tryptyku może być ciąg obrazów, które zawierają po jednym ze słów z hasła „za dom spremni”. Sens pojawia się dopiero wtedy, kiedy patrzy się na nie jednocześnie.

Ponadto oglądanie zdjęć w formie albumu daje wrażenie istnienia swego rodzaju „metaobrazu”, na który składają się pojedyncze zdjęcia. Układają się one w spójną narrację o idei ojczyzny, a konstrukcja ta przypomina poliptyk, typ ołtarza składającego się z wielu powiązanych tematycznie elementów. Cechą charakterystyczną tego nowoczesnego poliptyku jest jego ciągle powiększanie się (w momencie pisania tego artykułu chorwacki poliptyk o ojczyźnie składał się z 10 847 obrazów) i rekonfiguracja elementów składowych. Stale pojawiają się elementy nowe, ale również część z nich znika, zapewne usuwana przez użytkowników. Ta wewnętrzna dynamika obrazu przekłada się zatem na nieustanną negocjację generowanych sensów i sposobów rozumienia idei ojczyzny. Przeplata się w niej – w zależności od okoliczności politycznych, ale także wydarzeń w życiu

²⁶ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, przeł. M. Marody et al., Warszawa 2007, s. 377.

prywatnym instagramerów – koncepcja małej ojczyzny z rozumieniem ojczyzny jako struktury państwowej. We wszystkich reprezentacjach wizualnych ojczyzna jawi się jako przestrzeń idealna i nieskażona – ziemia obiecana. Na straży tego wyobrażenia stoją zaś internauci. Nic nie wskazuje na to, że obraz ten miałby się w najbliższej przyszłości radykalnie zmienić.

Bibliografia

- Back-Morss S., *Visual Studies and Global Imagination*, „Papers of Surrealism” 2004, nr 2, s. 1–29.
- Billig M., *Banalny nacjonalizm*, przeł. M. Sekerdej, Kraków 2007.
- Bogusławska M., *Obraz władzy we władzy obrazu. Artystyczne konceptualizacje wizerunku Josipa Broza Tity*, Warszawa–Kraków 2015.
- Castells M., *Spółeczeństwo sieci*, przeł. M. Marody et al., Warszawa 2007.
- Eliade M., *Święty obszar i sakralizacja świata* [w:] *Antropologia kultury*, wstęp i red. A. Mencwel, Warszawa 2005, s. 143–151.
- Matoš A.G., *Sabrana djela Antuna Gustava Matoša*, t. 4, red. D. Tadijanović, Zagreb 1973.
- Mirzoeff N., *Jak zobaczyć świat*, przeł. Ł. Zaremba, Kraków–Warszawa 2016.
- Senjković R., *Lica društva. Likovi države*, Zagreb 2002.
- Smith A.D., *Etniczne źródła narodów*, przeł. M. Głowacka-Grajper, Kraków 2009.
- Smith A.D., *Kulturowe podstawy narodów*, przeł. W. Usakiewicz, Kraków 2009.
- Żarski W., *Tożsamość kulinarna na Śląsku* [w:] *Śląskie pogranicza kultur*, t. 1, red. M. Ursel, O. Taranek-Wolańska, Wrocław 2012, s. 169–185.

Źródła internetowe:

- <http://hjp.znanje.hr/index.php?show=search> (dostęp: 18.02.2017).
- <http://www.instagram.com/about/faq/> (dostęp: 18.02.2017).
- <http://blog.oxforddictionaries.com/2013/11/word-of-the-year-2013-winner/> (dostęp: 18.02.2017).
- <http://www.urbandictionary.com/define.php?term=usie> (dostęp: 18.02.2017).
- <https://en.oxforddictionaries.com/definition/selfie> (dostęp: 18.02.2017).